

Express Pomorski

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. św. Katarzyny Nr. 3. Telef. Nr. 326

W Warszawie toczą się przewlekłe narady a tam sowiecko-litewskie bandy palą, rabują i mordują Banda około 100 ludzi z karabinami maszynowymi dokonała napadu na miasteczko Krzywicz Wielu zabitych i rannych

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). Ludność tutejsza została zelektryzowana wiadomościami nadchodzącymi z pogranicza. Wieści te są ponure. Szczególnie silne i niezatarte wprost wrażenie robiła informacja, jakże nadeszły z miejscowości Krzywicz, leżącej w pasie pogranicznym polsko-litewskim. Miasteczko Krzywicz w sobotę otoczył oddział litewski, który miał wszelkie pozory zewnętrzne zwykłej bandy opryszków. Jednakże świetne uzbrojenie i gruntowne wyekwipowanie oraz bojowe zachowanie i komenda napastników...

zginęło dwóch naszych oficerów. Niewiadomo co stało się z miejscowym nauczycielem, który przykładem zagrzewał ludność do obrony. Natomiast miejscowy proboszcz, ks. Wesołowski, został przez napastników silnie poturbowany. Zwraca uwagę fakt, że bardzy ostentacyjnie rozmawiali między sobą po litewsku. W tymże języku padały słowa komendy. W czasie walki, jaka wywiązała się na ulicach miasteczka, broniącą się ludność poniosła ofiary: jest kilkunastu zabitych i rannych. Po dokonaniu dzieła zniszczenia (doszczętny rabunek) oddział szaulisów zaczął się spieszyć wycofywać. Oddalone posterunki policji granicznej przyszły z pomocą dopiero nieco później. W rezultacie oddział naszej konnej policji zdołał dopaść napastników i przedrzeć ich daleko. Wywiązało się przytem kilka bitew, w których z polskiej strony zginął posterunkowy Gralowski. Zwłoki jego barbarzyńcy wrzucili do Wilejki. Przedownik Ur-

bański odniósł ciężkie rany. Litwini ponieśli dotkliwą stratę w ludziach. Liczby rannych i zabitych z ich strony nie udało się dotychczas stwierdzić, gdyż unieśli ich stąd, którzy stają się ofiarą. Gwoli uzdrowienia tak zachwaszczonych stosunków kredytowych, jakie panują obecnie, w rozporządzeniu powinny być przewidziane wręcz drastyczne kary na tych, którzy stosują lichwiarskie procenty. Dziś na godzinie 10-ta rano została wyznaczona w sądzie Najwyższym sprawa Stückgolda. Licznie zebrana publiczność spotkał jednak zawód. Rozprawa ze względów technicznych została odroczone. Obecnie właśnie dobiega rok od czasu, kiedy „Adek“ znalazł się w murach więziennych. Zasądzony dn. 12 lutego b. r. na dwa lata więzienia zaliczonym czasem przesiedział tam poprzednio, obchodząc obecnie rocznicę swego kryminału.

Koniec lichwiarskim procentom! Doniesie rozporządzenie

Doniadujemy się, że w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie rządu, ustalające wysokość procentów, jakie można będzie pobierać od wypożyczonych sum. Gwoli uzdrowienia tak zachwaszczonych stosunków kredytowych, jakie panują obecnie, w rozporządzeniu powinny być przewidziane wręcz drastyczne kary na tych, którzy stosują lichwiarskie procenty. Dziś na godzinie 10-ta rano została wyznaczona w sądzie Najwyższym sprawa Stückgolda. Licznie zebrana publiczność spotkał jednak zawód. Rozprawa ze względów technicznych została odroczone. Obecnie właśnie dobiega rok od czasu, kiedy „Adek“ znalazł się w murach więziennych. Zasądzony dn. 12 lutego b. r. na dwa lata więzienia zaliczonym czasem przesiedział tam poprzednio, obchodząc obecnie rocznicę swego kryminału.

ODTĄD
za mowy prezydenta będzie odpowiadał rząd
WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu Konwentu Seniorów premier Grabski zakomunikował obecnym postanowienie, iż w przyszłości prezydent Rzeczyposp. litwej w swych przemówieniach oficjalnych będzie się posługiwał tekstem, za który rząd będzie ponosił całkowitą odpowiedzialność wobec Sejm.

POS. WACHOWIAK WOJWODA POMORSKIM
Rada ministrów uchwaliła powołać pos. Wachowiaka na wojewodę pomorskiego. Dekret nominacyjny przesłany został p. prezydentowi Rzeczyposp. do podpisania. Objęcie stanowiska ma nastąpić z dniem 1 czerwca.

„Lokaj kapitalistów“
Mac Donald zbeszczeszczony w Moskwie
MOSKWA (Tel. wł.). Wczoraj przed gmachem komisariatu do spraw zagranicznych zebrał się wielki tłum. Wystąpiło kilku mówców, którzy niezmiernie ostro krytykowali rząd Mac Donalda, nazywając go „lokajem kapitalistów“. Uchwaliło nie płacić Anglii długów przedwojennych.

Msza arcybiskupa Cieplaka w Rzymie
za męczennika-Polaka
Manifestacyjne stanowisko prasy włoskiej
Z Rzymu donoszą: Prasa włoska, opisując przeniesienie zwłok błogosławionego Andrzeja Boboli z bazyliki św. Piotra do kościoła Del Jesu, podkreśla, iż była to uroczystość złożenia hołdu polakowi - męczennikowi za wiarę. „Messagero“, komentując wiadomość, iż w Rzymie przy zwłokach bł. Andrzeja odprawi pontyfikalne nabożeństwo ks. arcybiskup Cieplak, pisze: „Niedoszła ofiara sowiektów odprawi nabożeństwo za swego poprzednika, również u-męczonego przez fanatycznych Rosjan“.

I tak się to wlecze na tej gleździe ani jej żyć, ani umrzeć
Komunikat finansowy z dnia 20 maja
WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Dziwny zbieg okoliczności zrzucił, że w tym właśnie czasie wypadła rozprawa przed najwyższą, ostatnią instancją. Energiczne stanowisko władz śledczych, jak również stanowcza decyzja sądu przynosi sadowictwu naszemu prawdziwy zaszczyt. Mimo pokatnych, zakulisowych wpływów i zabiegów, mimo całej potęgi finansowej heretycznej czarnej giełdy i jego szeroko sięgających koligacji — murzy więziennie trzymają silnie swego mieszkańca i nie puszczają go wcześniej, niż sprawiedliwy wyrok nakazał.

WARSZAWA, 20. V. Dziś na godzinie 10-ta rano została wyznaczona w sądzie Najwyższym sprawa Stückgolda. Licznie zebrana publiczność spotkał jednak zawód. Rozprawa ze względów technicznych została odroczone. Obecnie właśnie dobiega rok od czasu, kiedy „Adek“ znalazł się w murach więziennych. Zasądzony dn. 12 lutego b. r. na dwa lata więzienia zaliczonym czasem przesiedział tam poprzednio, obchodząc obecnie rocznicę swego kryminału.

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WILNO. (Telefonem od własnego korespondenta). W związku z demonstracjami litewskimi, mnożącymi się w ostatnich dniach, otrzymano tu wiadomości, że manifestacje religijne, organizowane na Zielone Święta, są częścią planu, powziętego przez generalny sztab litewski. Jako ochotnicy mają

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Wobec napadu band litewskich na pogranicze polskie, rząd polecił generalowi Rydzowi Smigłemu, inspektorowi armii okręgu wileńskiego współdziałanie z władzami administracyjnymi, celem za bezpieczeństwa granicy. General Rydz Smigły ma współdziałać z 3-ma województwami północno-wschodnimi:

WARSZAWA, 20. V. Wobec napadu band litewskich na pogranicze polskie, rząd polecił generalowi Rydzowi Smigłemu, inspektorowi armii okręgu wileńskiego współdziałanie z władzami administracyjnymi, celem za bezpieczeństwa granicy. General Rydz Smigły ma współdziałać z 3-ma województwami północno-wschodnimi:

WARSZAWA, 20. V. Wobec napadu band litewskich na pogranicze polskie, rząd polecił generalowi Rydzowi Smigłemu, inspektorowi armii okręgu wileńskiego współdziałanie z władzami administracyjnymi, celem za bezpieczeństwa granicy. General Rydz Smigły ma współdziałać z 3-ma województwami północno-wschodnimi:

WARSZAWA, 20. V. Wobec napadu band litewskich na pogranicze polskie, rząd polecił generalowi Rydzowi Smigłemu, inspektorowi armii okręgu wileńskiego współdziałanie z władzami administracyjnymi, celem za bezpieczeństwa granicy. General Rydz Smigły ma współdziałać z 3-ma województwami północno-wschodnimi:

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

100 km. na godzinę!...
Straszna katastrofa samochodowa
3 osoby zabite, 2 ranne
Od naszego korespondenta z Łodzi otrzymujemy następujące szczegóły strasznej katastrofy samochodowej na szosie brzezińskiej. Około godz. 8-ej wiecz. sześcioposobowym autem „Benz“ wracali z zamiejskiej wycieczki: znany przemysłowiec łódzki, b. sędzia śledczy Witold-Jan Beckerman z żoną i pasierbem piętnastoletnim Pinkusem, oraz fabrykant p. Hirszberg z żoną. W odległości 2 km. od miejscowości Sławka nastąpiła katastrofa z nieustalonych przyczyn. Prawdopodobnie auto re-

dzące z szybkością 100 km. na godzinę, a kierowane mniej wprawą reka p. Beckermana przy omijaniu jakiejś przeszkody obsunęło się na zwał piaskowy i straciło równowagę. Przewróciło się na prawy bok przygniatając p. Beckermana, wyrzucając na szosę szoferę Zygmunta Lesniewskiego i chłopca Pinkusa. Te trzy osoby poniosły śmierć na miejscu. PP. Hirszberg zostali potłuczeni i odnieśli rany nie zagrażające życiu.

WARSZAWA, 20. V. Wobec napadu band litewskich na pogranicze polskie, rząd polecił generalowi Rydzowi Smigłemu, inspektorowi armii okręgu wileńskiego współdziałanie z władzami administracyjnymi, celem za bezpieczeństwa granicy. General Rydz Smigły ma współdziałać z 3-ma województwami północno-wschodnimi:

WARSZAWA, 20. V. Wobec napadu band litewskich na pogranicze polskie, rząd polecił generalowi Rydzowi Smigłemu, inspektorowi armii okręgu wileńskiego współdziałanie z władzami administracyjnymi, celem za bezpieczeństwa granicy. General Rydz Smigły ma współdziałać z 3-ma województwami północno-wschodnimi:

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

WARSZAWA, 20. V. Na dzisiejszym posiedzeniu giełdowym robiono, jak zwykle, dolary po 5,18 i pół. Obroty średnie Dewizy w stosunku do dnia wczorajszego niezmiennie z wyjątkiem Paryża i Belgii, których kurs kształtował się zwykłowo. Wogóle na waluty tendencja słaba. Na rynku akcyjnym dalsze bezrobocie. Zainteresowanie

Sejm zakończył ferie Lewica myśli o nowych wyborach

WARSZAWA 20. V.
(a) Przydługie nieco wielkonocne ferie sejmowe. Wczoraj dopiero dobiegły kresu. Dawno już takiego ruchu w gmachu przy ulicy Wiejskiej nie było!
Posłowie zwabieni naradami klubowymi i posiedzeniem komitetu seniorów licznie przybyli do Warszawy i mieliśmy już przed południem przedsmak najpracovitszej sesji parlamentarnej, jaka się dziś rozpoczyna.
A więc od rana powitalne okrzyki zagluszają animozje partyjne. W kuluarach ruch i bieżanina. Stoły bufetowe „gesto obsadzone”!
To wrażenie zewnętrzne.
Po krótkim czasie parlamentarzyści „zamknęli się w sobie” i zaczęto po kątach snuć ulubioną nić polityki klubowo-partijnej; w tym samym czasie starszyzna sejmowa zebrała się na naradę — ustalano program prac Sejmu.
Całą uwagę obecnych skupiła na sobie rozmowa premiera p. Grabskiego z pos. Thugutem.
O czym mówili? kroniki milczą.
Podobno poruszano wiele spraw aktualnych.
Miała być mowa o ministrze Zamoyńskim, o możliwości rozwiązania Sejmu i rozpisaniu nowych wyborów, o Kresach. Jednym słowem, jak to się mówi w gwarze sejmowej, rozstraszano „całokształt zagadnień państwa”.
Po południu w gmachu sejmowym zrobiło się zupełnie przestronnie.

Jak krąży krew życia w naszym Państwie Przesunięcie ciężaru podatków z rzesz pracujących na sfery gospodarcze i przemysłowe

WARSZAWA 20. V.
Budżety państwowe, ogłaszane obecnie co miesiąc pozwalają na bliższe zanalizowanie skarbowości polskiej i stanu gospodarczego w roku bieżącym.
Wydatki państwowe
Wzrosły w ciągu pierwszych pięciu miesięcy nie licząc kolej z 60 milionów złotych w grudniu ub. r. do 126,5 milionów złotych w maju b. r.
Dochody państwowe
z podatków i danin wyniosły w grudniu ub. r. 29,8 milionów złotych, na maj b. r. preliminowane są w wysokości 97,6 bez dochodów z kolej, które dały w grudniu ub. r. deficyt 47 milionów złotych, obecnie zaś pracują już bez deficytu.
Dochody wzrosły więc o 300 proc.
W dochodach wzrosły głównie pozycje z monopolów, cel, dalej podatki bezpośrednie zwłaszcza podatek przemysłowy. Dochody z podatków bezpośrednich wzrosły z 11,7 milionów złotych w grudniu ub. r.

Zmiany w formalnościach emigracyjnych

WARSZAWA 20. V.
Tutejsze biura emigracyjne żeglugi morskiej otrzymały urzędowe zawiadomienie, że rząd amerykański zamierza skasować t. zw. „affidavit”, zmian ich wydawać osobne pozwolenia na przyjazd do Stanów Zł. przez departament państwowy emigracyjny.
Konsulowie polscy będą upoważnieni do poświadczania podań emigrantów.

Z niedowolnego cmentarzyska

WARSZAWA 20. V.
W dalszym ciągu słaba tendencja nie przyczyniła się do ożywienia tranzakcyj na zebrawiu wczorajszym. Obroty miernie. Większość akcyj miała notowania niższe od poprzednich.
W grupie bankowej spadły znowu akcje Banku Związków Spółek Zarobkowych i Związków Ziemi.
Z chemicznych zniżył się Spiess, oraz Zgierz. Cukrowe niejednolicie. Gosławice i zwłaszcza Czerek mocniej, pozostałe — niższko. Łazy utrzymały na poziomie poprzednim, Firley spadł do 75 gr.

Część posłów udała się do prezydium Rady ministrów na posiedzenie w sprawie Kresów. Kilka klubów, konspirując się, radziło „na mieście”, zaś „Piast” obradował platonicznie w Sejmie. Mówimy platonicznie, gdyż pos. Witos do Warszawy jeszcze nie zawitał, a bez niego wszystkie uchwały piastowe przypominają zabawę dziecięcą. Kmiotkowie i nie kmiotkowie radzą, uchwalają, klócą się, licytują w obronie uciśnionych, a gdy do klubu przybędzie „On” — wszyscy milkną, cichaczem zerkają w jego stronę i czekają na ostateczną decyzję, która jest zwykle bezapelacyjna.
Pracują w Sejmie nie dopisała. Nie znaczy to, aby jej reprezentantów w Sejmie wcale nie było! Przybyli jednak w zbyt szczupłej liczbie i zapowie dziane posiedzenie Zw. L. N. nie odbyło się.
Co do lewicy, to zajmuje ją obecnie jedno zagadnienie: rozwiązanie Sejmu.
Przyczyna? Zupełna niemożliwość skłecenia jakiegokolwiek większości.
Jest to argument, wprawdzie, ważki, ale obowiązująca ordynacja wyborcza żadnych nadziei na przyszłość rokować nie może.
Wybory, jak tego pragną przedstawiciele niektórych stronnictw, mogłyby się odbyć na jesień, tem bardziej, że obecny Sejm, po uchwaleniu pierwszego budżetu polskiego spełni swoją rolę.

wraz z podatkiem małałkowym, na 35,5 milionów złotych, preliminarowanych w maju bieżącego roku bez podatku majątkowego. Natomiast podatki pośrednie, obciążające szerokie sfery pracujących, które w grudniu ub. roku wynosiły 35 proc. ogólnych dochodów twórcza obecnie zaledwie 16 proc.
W ten sposób przesunął premier Grabski ciężar utrzymania państwa i ulepszenia skarbowości wydatnie na sfery gospodarcze i klas posiadające.
Do sanacji skarbowej przyczyniły się w pierwszym rzędzie zwiększone przychody dzięki intensywnej śrubie podatkowej.
Jest rzeczą specjalnego już o mówienia, czy obecnie ze względu na przesilenie jest już czas odpowiedni do obniżenia nacisku podatkowego, celem poparcia produkcji przemysłowej.

Pasażerowie polscy, udający się do Brazylii, mają otrzymać wizę brazylijską w Trójmieście, muszą posiadać świadectwa: moralności i lekarskie. Nieco obostrzone przepisy dla kobiet, jadących do Brazylii pojedynczo; muszą one posiadać jeszcze świadectwo identyczności z fotografią i poświadczanie władz polskich o ich zawódzie zarobkowym.
Grupa naftowych na całej linii słabiej — w zaofiarowaniu. Również metalurgiczne z wyjątkiem Cegielskiego i Rohna nie mogły się utrzymać w granicach notowań sobotnich.
Włókienniczymi obracano po kursach niższych. Handlowymi dokonywano nielicznych transakcyj z przewyżką zaofiarowania.
Dla walut sytuacja nie uległa zmianie. Miljonówka spadła do 40 gr., 6 proc. bony skarbowe, przy znacznych obrótach, po 65 i 70 gr. Złote ruble mocniej: 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedwojenne oddawano po 17 zł. za 100 rubli.

Wincenty, ratuj! Takie podle „caszy nastali”, że niema czem spekulować Nawet „leśne” interesy lichy bierze

W kołach finansowych Warszawy wielkie wrażenie wywołał fakt zjawienia się wczoraj w jednym z banków, mieszczących się przy Krakowskim Przedmieściu, komornika, który nałożył areszt na majątek tej instytucji.
Zarządzenie to było skutkiem

Oplaty stemplowe Można też ulszczać znaczkami markowymi

Ministerjum skarbu komunikuje, iż oplaty stemplowe — aczkolwiek ich stawki wyrażono w walucie złotej — można ulszczać nadal znaczkami

niemożności pokrycia 8.000 dolarów, na którą to sumę opiewał uprzednio już zaprotestowany weksel, zaopatrzony w podpis wspomnianego banku.
Dodać należy, że bank ów cieszy się specjalnym względami niektórych członków klubu p. Witos.

stemplowem, opiewającym na marki polskie, przy zastosowaniu podstawy przeliczenia pod złoty równa się 1.800.000 mkp.

Wrażenie nominacji d-ra Steczkowskiego Naogół było doskonałe

W kołach finansowych i gospodarczych nominacja dra J. K. Steczkowskiego na stanowisko prezesa Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego — wywarła świetne wrażenie.
Pan dr. Steczkowski należy bowiem do najlepszych znawców spraw bankowych i potrafi nowej instytucji oddać nieocenione usługi.
W kuluarach Sejmu podkreślano wczoraj, że historyczne jest, wydawane przez niektórych pisma małopolskie, w związku z obawą, że Bank Gosp. Kraj. będzie wymierzony przeciwko działalności instytucji małopolskich (?), i tym razem okazały się tendencyjnym fałszem. Dr. Steczkowski jest sam małopolaninem, daje więc i pod

tym względem zupełną gwarancję.

Nowa ustawa o pełnomocnictwach

WARSZAWA 20. V.
(b) W dniu dzisiejszym, w ministerjum skarbu, pod przewodnictwem premiera, rozpoczęła się konferencja w sprawie ustawy o dalszych pełnomocnictwach, jakich Sejm ma udzielić p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, w zakresie zagadnień skarbowych.
Jak już o tem donosiliśmy, nowa ustawa o pełnomocnictwach będzie znacznie szersza co do swego zakresu, od obecnej, której ważność upływa z dn. 30 czerwca.

Bilon nikłowy w obiegu Narazie wypuszczone będą 20 i 50 groszówki

W tych dniach mają być wypuszczone w obieg w celu zaradzenia brakowi drobnych nikłowych monet wartości 20 i 50 groszy.
Narazie w obiegu znajdzie się

bilon metalowy na ogólną wartość 5.000.000 złotych. Ilość jego jednak będzie stale co dwa tygodnie powiększana — w mare nadchodząca do Warszawy nowych transportów.

Bicie monet złotych Rozpocznie się za 10 dni

Ministerjum skarbu otrzymało zawiadomienie o wysłaniu pod adresem polskiej mennicy państwowej specjalnej maszyny do bicia monet złotych.
Maszyna ta wyrobu angielskiego w tych dniach przybędzie już do Warszawy, w ciągu 10 - ciu dni ma być zmontowana i będzie mogła rozpocząć

wybijanie monet złotych według gotowych już, specjalnie na ten cel wykonanych stempli.

Narazie mennica będzie bila polskie monety złote ze złota dostarczanego jej przez osoby prywatne.

Ekspedycja na Mount Everest



W końcu marca wyruszyła ze swego punktu zbornego Dardżylin w Indiach północnyh trzecia ekspedycja, zamierzająca osiągnąć najwyższy szczyt Himalajów. Na czele ekspedycji stoi generał Bruce. Nasze ryciny wyobrażają pierwszą — posiadająca się karawane, drużę — generała Bruce, pokrzepiającego się orzeźwiającym miejscowym napojem „Chum”.

Trybuna pracowników mózgu mięśni

WARSZAWA 20. V.

LOKAUT W PRZEDZALNI I TKALNI BAWELNIANEJ „WOLA”

(k.) W przedzalni i tkalni bawelnianej „Wola”, sp. akc. (ul. Berna 70), zatrudniającej około 1000 robotnic i robotników, w dn. 9 b. m. wybuchł włoski strajk.

Strajk ten wybuchł bez porozumienia ze Związkiem zawodowym robotników przemysłu włókiennego. Jako motyw strajku robotnicy wysuwają zarzut, iż pobierając akordowo wynagrodzenie od funta przerobionej przędzy, wskutek złego gatunku surowca, jak obecnie jest tam stale w użyciu, nie są w stanie zarabiać tyle, ile zarabiali, gdy przetwarzali surowiec w dobrym gatunku.

Zażądali 50 proc. podwyżki, zarabiali bowiem tygodniowo około 20 zł. zbyt więc trudno im było w obecnych ciężkich warunkach, wyżyć z tak niskich zarobków.

Dyr. wspomnianej przedzalni, p. Gorzelański, na włoski strajk robotników, nie wchodząc z nimi w żadne pertraktacje, odpowiedział lokautem, zamykając w dniu 12 b. m. fabrykę i nie dopuszczając do niej pracowników.

Obecnie akcje robotników ujęły w swoje ręce związek zawodowy i warszawska rada związków, które zabiegała przede wszystkim o zniesienie lokautu, a następnie za pośrednictwem inspektora pracy — o nawązanie pertraktacji z dyrekcją fabryki.

Wszczęcie tych pertraktacji i osiągnięcie porozumienia le-

ży w interesie stron obu, zarówno więc dyrekcja fabryki, jak i robotnicy powinni dolożyć wszelkich starań, aby zatarł ten jak najprędzej zlikwidować.

ZWIĄZEK PRAC. INSTYTUCJI UŻYT. PUBLICZNEJ.

(k.) Odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie zarządu Związku pracowników instytucji użyteczności publicznej.

Wybrano prezydium zarządu w osobach pp.: W. Preisa — przewodniczący, K. Neubauer i W. Kurowski — zastępcy, W. Rządowski — skarbnik, oraz J. Gonerko — sekretarz generalny.

Uchwalono wydawać własny organ p. t. „Pracownik użyteczności publicznej” i w tym celu wyłoniono komitet redakcyjny, w skład którego weszli pp.: St. Zdanowski, W. Lenga i H. Feist.

Ponadto obradowano nad sprawami organizacji wewnętrznej. Siedziba Centrali Związku mieści się przy ul. Wareckiej Nr. 7.

Powrót p. Prezydenta

(b) W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy z Krakowa p. Prezydent Rzeczypospolitej i wieczorem przyjął premiera Grabskiego.

Sześć rządu informował p. Prezydenta o przebiegu zakończonoj wczoraj konferencji w sprawie Kresów, oraz o bieżących sprawach skarbowych.

Plan prac sejmowych Zatwierdził go wczoraj konwent seniorów

WARSZAWA 20. V.
Posiedzenie konwentu seniorów, w którym brał udział premier Grabski, odbyło się wczoraj w godzinach obiadowych.
Za najpilniejsze sprawy, które mają być załatwione przed feriami letnimi, uznano: 1) budżet, 2) ustawy wojskowe (o prawach i obowiązkach szeregowych, o zakwaterowaniu wojska i wracająca z Senatu ustawa o powszechnej służbie wojskowej), 3) ustawa o pełnomocnictwach skarbowych, 4) monopol spirytusowy i t. d.
Sejm obradować będzie cztery razy tygodniowo: trzy po-

siedzenia poświęcone będą budżetowi, jedno zaś — innym sprawom. O ileby ilość posiedzeń okazała się niewystarczającą, wówczas p. marszałek będzie mógł zarządzić piąte posiedzenie w tygodniu.

Dyskusja budżetowa rozpocznie się 3 czerwca i trwać ma w tym czasie w dniach w to przemówień sprawozdawców i przedstawicieli rządu. Ten czas został podzielony pomiędzy klubami w ten sposób, że na przemówienie każdego członka danego stronnictwa przeznaczono około 6 minut.

Wsiłuchajcie się, warszawiacy

W cichą noc majową usłyszycie cienkie śpiewanie

To nie słowiki, to cukrownicy

WARSZAWA 20. V.
Na mocy uchwały komitetu ekonomicznego Rady ministrów z dnia 5 stycznia r. b. wywóz cukru polskiego zagranicę uzależniony został między innymi

od kontynuowania przez cukrowników akcji zaopatrywania ogólnokrajowych związków spółdzielczych i wydziałów aprowizacyjnych miast w cukier za pośrednictwem nadzwyczajnego komisariatu zwalczania drożyzny.

BON
DLA CZYTELNIKÓW NASZEGO PISMA NA NABYCIE Z USTĘPSTWEM 25%
JEDNEGO TOMU WYDAWNICTWA:
„WENDE I S-ka”, FISZER I MAJEWSKI, „I g n i s”
w księgarni „WENDE” i S-ka Warszawa, Krak.-Przedm. 7-9.

Wobec przerwania tej akcji organizację spółdzielcze zażądały od czynników miarodajnych wstrzymania dalszego wywozu cukru. Decyzja ta zapadła na ogólnym zebraniu przedstawicieli zorganizowanych spóżywców podczas którego opracowano również zasadniczą deklarację, zawierającą postulaty spóżywców w dziedzinie gospodarki cukrem w Polsce. Deklaracja ta złożona będzie rządowi.

A jak się przerwie wywóz cukru zagranicę, cienko zaśpię wają pp. cukrownicy i. spuszczają z tonu.

Któż to taki wojowniczy? Czy nie nasz sąsiad z północy

LONDYN (A. W.). — Jedno z państw bałtyckich przedstawiło rządowi angielskiemu propozycję zakupu materiałow wojennych pozostałych z wojny światowej za 10 milionów funtów.

Rząd angielski odrzucił propozycję, oświadczając, iż zasadniczo wyłącza z pod dyskusji możliwość sprzedaży materiałow wojennych.

Krople krwi na róży ponsowej

Gdy z Łazienek wywożono zwłoki młodzieńca z poderżniętym gardłem, przed kapliczką młoda kobieta strzeliła sobie w serce

(Telefonom od warszawskiego korespondenta)

Dzień 19 maja 1924 roku zapisany będzie krwawymi zgłoskami w historii najpiękniejszego zakątka Warszawy — Łazienek.

O godzinie 6-ej rano syn dorozcy parkowej, Marjan Sonneberg, szukając mioty, natknął się nad stawem na

trupa z poderżniętym brzytwą gardłem.

Przy zmarłym nie znaleziono żadnych dowodów osobistych.

O godzinie 4-ej po południu w Łazienkach rozegrał się drugi krwawy dramat.

Stojący na warcie przed pałacem królewskim posterunkowy 9-go komisariatu p. Dymitrefi

usłyszał wystrzał

rewolwerowy. Nie orientując się, z której strony pochodzi odgłos, pobiegł na poszukiwanie sprawcy strzelaniny.

Gdy policjant miał most od strony zachodniej, zbliżył się doń jakiś przechodzień i wskazując na wejście do kapliczki, zawołał:

— Panie, tam zastrzeliła się kobieta!

Posterunkowy ujrzał przed drzwiami kapliczki leżącą na żwirze

młotą kobietę.

ubraną w białą suknię, pałto kołoru paskowego, czarny kapełusz i lakierki. Na piersiach

miała przypiętą różę

ponsowa. W odległości czterech kroków błąszczał rewolwer benbenkowy dużego kalibru.

Wśród spacerującej publiczności powstało wielkie zamieszanie, spotęgowane ukazaniem się karetki z prosektorem, która, dziwnym zbiegiem okoliczności, wywoziła właśnie

zwłoki młodzieńca

— Doktora! Doktora! — rozległy się okrzyki. Ale w karetce był tylko sanitariusz.

Po upływie dwudziestu minut przyjechało Pogotowie. Lekarz stwierdził ranę postrzałową w okolicy serca i przewiózł desperatkę w stanie bardzo ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus. Nie znaleziono przy niej

żadnych dowodów osobistych.

ani listów, które pozwoliłyby ustalić jej tożsamość. Na pytania nie mogła odpowiadać, tylko jej wielkie, smutne oczy zdawały się prosić, aby ją pozostawiono w spokoju.

Wieczorem ranną przeniesiono do kliniki uniwersyteckiej. O godzinie 9-ej stan jej był beznadziejny. Do łóża umierającej

nie się nie zgłaszał.

tylko ponsowa róża, odpięta od zakrwawionej sukienki, leżała na nocnym stoliku.

Według

zebranych w ostatniej chwili przez redakcję „Expressu Porannego“ informację, desperatką jest 29-letnia Lidia Rynasówna, zamieszkała we wsi Centa Tarchomińska pod Jabłonką. Przyjechała do Warszawy o godzinie 1-ej po południu i udała się

na ulicę Grochowska Nr. 17

do p. Grabowskiej. Po krótkiej rozmowie, desperatka oświadczyła, że jedzie do Łazienek.

Prowadzący śledztwo starszy przodownik p. Mioduszeński nie mógł stwierdzić, jaka była przyczyna rozpaczliwego kroku. Dzień dzisiejszy powinien rzucić

niewiele światła na krwawą tajemnicę Łazienek.

Godz. 12 m. 50. Dowiadujemy się, że nazwisko młodzieńca z poderżniętym gardłem brzmi: Stanisław Banida. Zmarły był kancelistą w sądzie pokoju 17-go okręgu.

Chcesz służyć Ojczyźnie? chcesz pomagać braciom walczącym? Silna duchem, zorganizowana i wyćwiczona być musisz, młoda Polko!

Siedmieszat młodych kobiet może w ciągu lata odbyć kursy instruktorskie w żeńskim obozie przysposobienia rezerw, który prowadzony będzie od 1 lipca do 15 sierpnia pod Worochła w Malopolsce Wschodniej.

Jaki jest cel obozu? Gdy w czasie ostatniej wojny szereg kobiet stanął do pracy w pomocniczych działach służby wojskowej —

prócz zapалу i dobrych chęci niewiele naogół wniosły one umiejętności.

Były potrzebne. Mezczyźni odeszli w bóje warsztatów pracy — kobiety zastąpiły ich na roli, w przemysle i handlu, w biurach państwowych. Kobiety organizowały pomoc materialną dla armii, wysyłały odzież i pożywienie dla żołnierzy na front, prowadziły świetlice i kantyny, pełniły służbę samarytańska, służbę łączności i wartowniczą.

Powolowano fachowe siły kobiece do służby w wojsku, przyjmowano ochotniczki.

Były coraz potrzebniejsze — w miarę, jak rozwijały się wypadki i jak wyczerpywały się zastępy walczących.

Okazało się jednakże, że kobiety często sprostać nie mogły zadaniom i nie mając odpowiedniego przygotowania, narażały na szwank sprawę, a siebie najniebezpieczniej na pośmiewisko.

Już dziś z góry przewidywać można, że i w przyszłości armia bez służby pomocniczej kołbiet się nie obejdzie, a stąd wypływa konieczność przysposo-

Wielu jeszcze ludzi, zarówno w Rosji jak i na emigracji, jest przekonanych, iż car

Mikołaj II żyje.

Powodem tej wiary jest szereg faktów, które do tej chwili nie zostały wyjaśnione.

Na jednym z niedawnych posiedzeń

monarchistów rosyjskich,

gdy rozważano kandydaturę Cyryla Władimirowicza na tron rosyjski, powstał pewien

dostojnik carski,

pozostający w ścisłych stosunkach z dyplomacją niemiecką i odezwał się w te mniej więcej słowa:

Uważam, iż przedwczesną jest rzeczą dyskutować o

„Tata” żyje!

Car z „niemkinią“ i dziećmi uciekł i mieszka wśród pocziwych „kitajców”

Zapewne rychło odbuduje Rosję

następcy tronu

skoro car Mikołaj żyje. Oświadcza to panom oficjalnie, opierając się na pozytywnych dowodach, które jednakże muszą zachować w tajemnicy.

Nie dawno znów temu jedno z angielskich pism ilustrowanych podało fotografie rodziny carskiej pochodząca podobno z ostatnich miesięcy.

Na fotografii widać parę carską oraz dzieci Mikołaja, brakuje tylko wielkiej księżniczki Marii, która zmarła w r. 1919 w czasie ucieczki. Według doniesienia pisma angielskiego, carska rodzina przebywa w pobliżu

Szanghaju

w Chinach, a Bolszewicy nie zamordowali wcale cara.

Sędzia śledczy Sokołow, który z polecenia rządu Koczaka przeprowadził śledztwo w sprawie morderstwa

rodziny carskiej,

jakkolwiek wydał opinię, iż Bolszewicy wymordowali rodzinę Romanowych, twierdzi jednak, iż może istnieć taka ewentualność, że car z żoną i z dziećmi zdołał się ocalić.

W czerwcu 1918 roku, gdy car znajdował się już na Syberji, dyplomaci niemieccy i agenci na Dalekim Wschodzie, otrzymali polecenie

od cesarza Wilhelma,

aby ocalili za każdą cenę

rodzinę carską.

Sędzia śledczy Sokołow, twierdzi, iż starano się wypełnić rozkaz cesarza niemieckiego, nie wie tylko z jakim skutkiem.

Przed kilku znów miesiącami, antybolszewicki ataman

Sokołow,

wydał proklamację następującej treści:

„Nie wiercie, aby zamordowano cara i następcę tronu. Tak twierdzą Bolszewicy. W rzeczywistości jednak, rodzina carską ocalił ataman Sokołow i wywiózł ją z Jekaterynburga. Car znajduje się w

bezpiecznym miejscu“.

Ataman Sokołow jest zięciem zamordowanego popa Rasputina.

Widocznie na zasadzie tych wieści, rada rodzinna Romanowych w r. 1923 ogłosiła oficjalny komunikat głoszący, iż niema dostatecznych dowodów stwierdzających śmierć cara.

Charakterystyczną zaś jest rzeczą, iż matka Mikołaja II, Maria Teodorówna nie kazala do tej pory odprawić

nabożeństwa żałobnego.

za duszę syna, tak bowiem głęboko jest przekonana, iż Nikola żyje.

Kongres międzynarodowy filozofów swoje, a duchy swoje

W Neapolu zakończyły się dopiero co obrady międzynarodowego

kongresu filozofów. ...

Kongres się udał, wygłoszono wiele referatów a bystrzy i porzytywni badacze potencjału niemal jednogłośnie

metafizyczne ...

pojmowanie zjawisk przyrody. Jakby na ironię tym obradom zdarzył się w pobliżu Neapolu wypadek, który jednym zamachem przekreślał dociekania

racjonalistycznych mózgów.

W wiosce tuż obok Neapolu mieszka wieśniak nazwiskiem Pasquinelli.

Przed kilku laty umarła mu pierwsza żona zostawiając

5 tygodniowego synka. ...

Pasquinelli ożenił się powtórnie. Macocha znecała się w sposób okrutny nad małym chłopczkiem, morzyła go głodem, biła zamykała w piwnicy.

Niejednokrotnie interwenjowali dobrzy sąsiedzi, ale im starszy był chłopczyk, tem gorzsze stawało się jego życie.

Wreszcie Jakóbek nie mógł ścierpieć prześladowań i uciekł z domu.

Postanowił dotrzeć do domu swych

dziadków.

którzy mieszkali w Neapolu. I jakież było zdziwienie dwojga starszków, gdy pewnego dnia

trzyletni wnuk

zapukał do ich mieszkania. Z płaczem opowiadał swa dole i pod żadnym pozorem nie chciał wracać do złej macochy.

Na pytanie, kto mu wskazał drogę do dziadków, oświadczył dzieciak, iż spotkała go jakaś pani.

kupiła mu po drodze mleka z dobrą, słodką bułką i przyprawadziła go za reke aż do samych drzwi domu. Jakóbek rozgościł się u dziadków i czuł się bardzo zadowolony.

Naraz pewnego dnia ujrzał na stole fotografie nieznanego sobie osoby. Na widok jej wybuchł

rzewnym płaczem

i oświadczył, iż

ta właśnie pani.

wymalowana na tym obrazku, przyprowadziła go do domu dziadków i opiekowała się nim w drodze.

Fotografia przedstawiała matkę Jakóbka, która zmarła w 5 tygodni po jego urodzeniu. Trzy letni chłopak nie mógł więc zapamiętać jej rysów.

Nie jedź, aby do Syamu bo cały zarażony

Jednym z najbardziej kulturalnych o wykwintnych tradycjach feudalnych i gładkich obyczajach — jest na Dalekim Wschodzie,

Królestwo Syamu.

Obywatele tego państwa uważają się za

arystokratów wschodu,

lekceważą inne narody, a do Europejczyków odnoszą się jak do

barbarzyńców.

Królestwo jednak Syamskie

trochę

plaga, w postaci nagminnie szerzącego się syfilisu. Lekarz amerykański Dr. Mendelson, który

powołany został do zwalczania tej choroby przez tamtejszy rząd, ogłasza w „Amer. Journ. of public“ zadziwiające cyfry statystyczne.

Wedle doniesień Dr. Mendelsona

80 proc. do 90 proc. ludności syamskiej zarażonej jest syfilisem i to zarówno po wsiach, jak i po miastach.

Wszystkie niemal kobiety od 21 roku życia cierpią na tę chorobę.

Walka więc z syfilisem staje się niemożliwą i ograniczyć się musi tylko do łagodzenia skutków choroby, a nie do jej wyplenienia.

Porady praktyczne

EUREKA.

— Męki cierpieć podczas upałów — żali się czytelniczka. — Czy nie znacie Panowie jakiegoś środka, naprawdę zabezpieczającego od potu?

Środkiem takim jest specyfik, sprzedawany w Niemczech pod nazwą „Eureka“, a który po

zbadaniu chemicznym okazał się zwykłym kwasem bornym bez żadnych domieszek.

Natarcie się tym środkiem po wstaniu z łóżka zabezpiecza na cały dzień od potu. A więc radzimy Szanownej Czytelniczce zażądać w składzie aptecznym pocziwego kwasu bornego

Choroba dynamitowa

Człowiek ugryziony w palec przez swinie spuchł i eksplodował

Rolnik Razmus Johnson, zamieszkały w wiosce Diamond koło Redwing, zmarł w miejscowym szpitalu na dziwną chorobę, która wprawia w zdumienie świat lekarski Stanów Zjednoczonych.

W połowie kwietnia Johnsona

ugryzła świnka w palec

lewej ręki. Ranka goiła się z trudnością, a po kilku dniach powstało zakażenie krwi. Poszwankowany udał się do szpitala, gdzie oczyszczono mu śluzę, lecz nie było to ostatecznym stanem jego zdrowia był zadawalnający, odprawiono go do domu.

Tego samego dnia, wieczorem, Johnson

spuchł na całym ciele

i zaczął się uskarżać na dusz-

ności. O północy ręce i nogi nabrzmiały mu do tego stopnia, iż stały się kilkakrotnie grubsze. Przewieziono go z powrotem do szpitala, ale wszelka pomoc okazała się spóźniona.

Nad ranem chory stał się podobny

do kuli, z której sterczały potwornie wzdęte ręce i nogi. O godzinie 8-ej rano, w oczach zgromadzonych lekarzy i sanitariuszy, Johnson eksplodował. Skóra

pekła w kilkunastu miejscach, lecz krwawienie było bardzo nieznaczne.

Zmarły pozostawił żonę i troje dzieci.

Wiadomość niniejszą podajemy na odpowiedzialność dziennika „Nowy Świat“, wychodzącego w New Jorku.

MŁODZIEŃCIEC 17-stoletni

miałby 4 metry wzrostu

gdyby rósł tak, jak w pierwszym reku życia

Przeciętnie rozwinięty noworodek liczy 50 centymetrów długości a w pierwszym roku życia przybywa mu

20 centymetrów

długości. Gdyby w tym tempie rósł do 17 roku życia, osiągnąłby wysokość 4 metry 00 cm. i stał się

olbrzymem.

Pomiedzy 1 a 2 rokiem życia podrosta dziecko

o 9 centymetrów.

w 3 roku o 6 ctm. od 4 do 16 roku życia siła wzrostu zmniejsza się normalnie

do 3 i pół ctm.

Od siedemnastego roku życia człowiek rośnie jeszcze wolniej i tak chłopakowi przybywa w 17 roku 3 ctm., w 18 roku życia 2 ctm., w 19 roku 1 i pół a w 20 zaledwie 1 ctm.

Mezczyzna rośnie i rozwija się do

25 roku życia

a w ostatnich pięciu latach

przybywa mu zaledwie po 1/2 ctm.

Natomiast dziewczęta

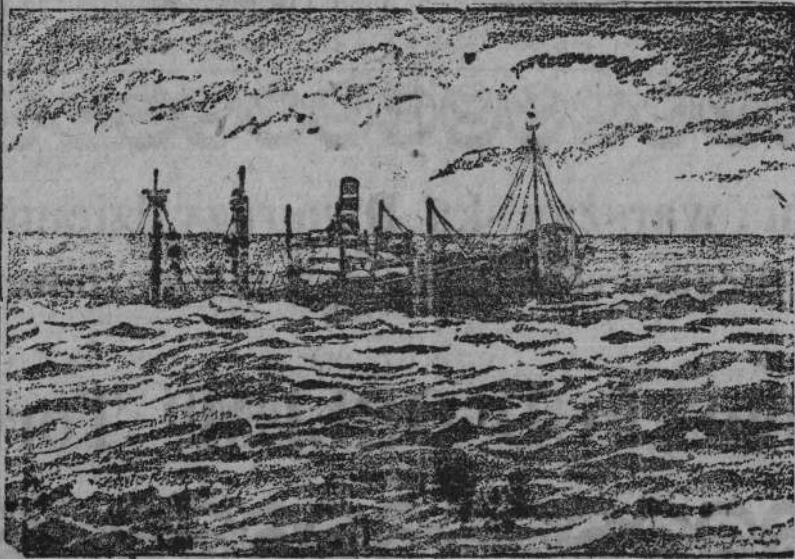
... w 16 roku życia ... uzyskują pełny wzrost, a do roku przybywa im tylko na wadze.

W 20 roku życia ... rozwój dziewczyny ... jest skończony.

Przez cały rok nie rośnie jednak człowiek, podobnie jak u roślin, czas wzrostu przypada na miesiące letnie a to od maja do końca października, przez miesiące zimowe przybywa natomiast ludziom na wadze.

Od 1 do 10 roku życia chłopcy są zwyczajnie silniejsi i lepiej rozwinięci, natomiast od 10 roku życia do 17 dziewczęta prześcigają chłopców w rozwoju nie tylko fizycznym, ale i umysłowym. W 18 roku życia następuje wyrównanie rozwoju obu płci.

Zatonięcie statku „S.S. Glyndon“



Koło przylądka Hatteras zatonał w czasie burzy morskiej parowiec „S. S. Glyndon“, wiozący na pokładzie 25 ludzi załogi. Uratowano 22 marynarzy, Ka-

pitan i dwu członków załogi utonęło.

Fotografia nasza przedstawia tonący okręt.

„Domherr“ Klinke w roli prowokatora.

Kiedy na sesje Prokuratorja zajmie się „świątobliwym“ księdzem. — Posłowi polskiemu zdaje się, że jest jeszcze ciągle kapelanem pruskim.

OGORZELINY, 19. 5. (Koresp. wł.) Wczoraj t.j. 18. 5. urządził w Ogorzelinach poseł niemiecki ks. Klinke zebranie, na którym ze znana pruską butą, pełną fałszu, perfidji i bezczelności atakował stosunki polskie. Zjadliwosci i pieniażkowo tego szwabskiego klechy, posunięte było do takiej bezczelności, że wprost wierzył się nie chce aby nawet posłowi wolno było przekraczać granice możliwości. Kłamał więc ten „wybraniec uciskanego ludu“ że w Bydgoszczy zmuszają dzieci niemieckie do nauki języka polskiego, a jeżeli dzieci przeciwko temu protestują (?) prowadzi je na policję i pokazuje „maszynę do bicia“ tak zwaną „prugelknute“ (czyli Niemcy wyjeżdżający z Bydgoszczy — tego przez nich stosowanego „instrumentu“ ze sobą nie zabrali? — Przyp. zec.) Dalej igit jak najęty ks. poseł ze Polacy proszą urzędni-

ków niemieckich, aby tu pozostali, gdyż bez nich Polska się nie ostoilo? Szczytem jednak prowokacyjne go przemówienia było ewangeliczne głoszenie „prawdy“ na temat że Polska zabrała ziemie niemieckie (!) i nigdy za nie nie będzie w możności zapłacić, (!) wobec czego Liga Narodów każe ziemie te w niedługim czasie zwrócić pod „sprawiedliwe“ rządy niemieckie. W końcu zapewniał ten „prawdomówny“ poseł że niedługo a zmieni się wszystko. Doprawdy, że czas byłby może najwyższy, aby Prokuratura zajęła się tym „działaczem“, który na Pomorzu szerzy prowokacyjne i tendencyjne szkodliwe dla Państwa wieści, a wśród Społeczeństwa polskiego wywołuje poprostu rozgoryczenie za zbyt tolerancyjne zachowanie się Władz.

Chińczykom majowe powietrze nie posłużyło. Już siedzą w pace.

Dowiadujemy się, że na skutek naszej notatki Chińczycy kręcący się od kilku dni po ulicach naszego miasta, zostali przez Komendę Policji na miasto Toruń przyaresztowani. Podczas przeprowadzonej rewizji Policja znalazła u nich bardzo wiele obcej waluty a to w do-

larach, frankach i t.p. Przy sposobności stwierdzono, że owe „chińskie wyroby“ — są wyrobami niemieckimi. Chińczyków oddano władzom sądowym, gdzie będą odpowiadali za niedozwolony handel domokrajny.

Duch teutoński wysila się nad środkami odwetu.

Niemiecka nauka poszukuje środków zniszczenia. — Gazy, trujące, o jakich nikt nie słyszał. — Zniszczą i wytepią całe pokolenie. — Pomorze w ciągu 10 godzin zatrute. Jedyna obrona silne własne lotnictwo i dobry instytut gazowy. — A więc popierajmy P. L. O. P. P

W czasie konferencji haskiej Niemcy postawili wniosek o wyłączenie walki gazami. Już wtedy uczynili to z tem przeświadczeniem, że przeciwnicy nie rozwiną u siebie tego środka walki. Tymczasem sami w cichości przygotowali t. z. gaz trujący. Gdy wybuchła wojna Niemcy czekali na lada sposobność by mógł użyć przygotowany straszny środek niszczenia. Odpowiedni chwile znaleźli w 1916 r. kiedy to użyli gazów po raz pierwszy jako retorsję za rzekome maltretowanie ich jeńców we Francji. Od tej pory kwestja używania gazów w walce stała się najbardziej aktualną kwestją przeszłej i przyszłej wojny. Po zawarciu traktatu wersalskiego Niemcy wszystkie swe siły wyteżyli w kierunku pracy nad udoskonaleniem gazu trującego jako środka bojowego. Profesorowie niemieccy w cichych, ustronnych laboratoriach oddają się intensywnej pracy i studjom chemicznym. Obecnie wedle wiarogodnych informacji niemiecki profesor z Gdańska wynalazł pewien bliżej nieznany gaz, który przeszedł

wszystko co do tej pory nauka znała. Jak w polskich kołach fachowych obliczono 30 aeroplanów, każdy uzbrojony w bomby o 50 kg. wagi, mogą zatrac w 10 godzin całe Pomorze. Tajne laboratoria gdzie fabrykują ów gaz mają się znajdować dobrze zakaspirowane we Wrzeszczu. Pomocnikiem owego profesora jest kilku studentów niemieckich i ukraińskich. Już przed kilku tygodniami przyłapano w Bydgoszczy 2 studentów-ukraińców, którzy prócz materiału wybuchowego wieźli kilka butelek owego gazu. Obecnie gaz ów jest przedmiotem badań polskich chemików. Był on przeznaczony dla trucia naszych rodaków w Małopolsce. Wedle jednak opinii polskich kół fachowych, jedyną obroną dającą gwarancję przed zakusami niemieckimi jest posiadanie silnej własnej floty napowietrznej i rozwinięcie instytutu gazowego. Każdy więc Polak, któremu leży na sercu ochrona życia własnego i swoich bliskich winien w miarę swych możliwości popierać obie instytucje.

Walczy z drożyzną.

Jak się odbywa przewalutowanie.

„Express Pomorski“ w swoich wycieczkach po mieście zwrócił uwagę, że wielu pp. kupców bardzo „po swojemu“ zrozumiało przewalutowanie cen na złote. Mamy do wady, iż posługiwano się bardzo prostym sposobem — mianowicie dla równego rachunku liczone 1 złoty = 1 milion dawny. Kupcy bardziej umięjący liczyć poszli dalej, bo liczą dawny milion za 150

zł czyli, że rzecz, która przedtem kosztowała np. 20 milionów teraz każą płacić 30 złotych. Uprowadzamy wszystkich tych panów, iż z całą bezwzględnością wytaczać będziemy podobne sprawy przed sąd opinji publicznej, — wszystkich zaś naszych czytelników wzywamy do podawania nam wszelkich zauważonych nadużyć, które dzieją się w związku z przewalutowaniem.

NAPOWIETZNY ROZKŁAD „JAZDY“ GDANSK-WARSZAWA.

GDANSK, 19. 5. (Kor. wł.) Od dnia 16 bm., obowiązuje aż do odwołania następujący rozkład lotów: Odlot z Gdańska do Warszawy 9 g. z lotniska we Wrzeszczu. Z Warszawy do Gdańska o 16 godz. z lotniska mokotowskiego.

STOLEK

dziecinny rozkładany (może być wózek) do sprzedania. Wiadomość ul. Krasniskiego Nr. 50 parter na lewo.

OSOBISTE.

Szef Sztabu D. O. K. VIII ppulk. Marjan Mochmacki, powrocił wczoraj z urlopu i objął urzędowanie.

TEATR MIEJSKI.

Lżis w środę 21 bm. jedyny wieczór poematów tanecznych Olgi Desmond.

Z dawna w Polsce zapowiadana z utęsknieniem wyczekiwana — wszechświatowej sławy gwiazda filmowa, królowa ekranu — fenomenalna tancerka Olga Desmond, słynna z urody, wdzięku, precyzyjnych toilet i klejnotów, ciesząc się olbrzymim uznaniem i popularnością na obu półkulach świata wystąpi jedyny raz w naszym mieście w środę 21 bm. w Teatrze miejskim.

Znakomita ta artystka, królowa ekranu, której przedziwny wdzięk i czar niezwykłej sztuki rymem sławili lirycy francuscy wystąpi w cudownych kostiumach i klejnotach i w oświetleniu kombinowanym reflektorów przy dźwiękach

upornej muzyki, odtańczy najpiękniejszych poematów tanecznych i cłni zebrane tłumy czarem swej potężnej sztuki. Olga Desmond to prawdziwy poemat tańca — zmartwychwstanie helleńskiej rozkoszy życia śmiechu i radości. Niewątpliwie występ Olgi Desmond stanie się dla naszego miasta największą artystyczną atrakcją, jakiej od lat nie notowały dzienniki i zgromadzi tłumy publiczności, podobnie jak to było w innych miastach Europy, gdzie każdorazowe występy Olgi Desmond gromadzą całą kulturalną publiczność a bilety są formalnie rozehwytywane. Kto raz w życiu widział kiedykolwiek i podziwiał tę cudowną tancerkę, ten nie zapomni nigdy tego potężnego wrażenia, jakie pozostawia po sobie czarowna sztuka Olgi Desmond i cłsniony cudownem naprawdę zjawiskiem na całe życie zachowa wspomnienie genialnej artystki, która jest jednocześnie bezsprzecznie jedną z największych kobiet współczesnych. Bilety na ten atrakcyjny wieczór już do nabycia w kasie Teatru miejskiego.

W czarek, dn. 22 bm. i w piątek 23 bm.: „Romantyczni“ pełna uroku i poezji, komedja Edmunda Rostanda, w wykonaniu znakomitych sił zespołu z pp.: Malanowicz, Rostandem i Malinowskim na czele.

Repertuar Teatru Miejskiego w Toruniu. Piątek, 23. maja: „Romantyczni“, komedja w 3-ach akt. E. Rostanda. Sobota, 24. maja: Premiera „DJA-BEL“, komedja w 3-ach aktach F. Molnara.

Toruń wstydzi się Szopena.

Nie tylko przejezdni, ale nawet wiele miejscowych, nie wiedzą gdzie w Toruniu leży ulica Szopena. Dzieje się to przez dziwną oszczędność naszych ojców miasta, którzy umieścili jedną tabliczkę zaraz za pasażem prowadzącym na Bydgoskie. Przedmieście, nie licząc ze jzda po naszym przedziwnym parku, należy do bardzo miłej roz-

Bydgoskiej i pseudo-skwery ciągnące się aż po ulicę Moniuszki, dawno zapomniali że to jeszcze ta sama ulica. Mieszkańcy nr. nr. 20-23 cierpią przez trudność odnalezienia ich mieszkań — a wystarczyłoby przecie umieścić na jednym z tych domów napis z nazwą ulicy i zaznaczyć drugą tablicą początek ul. Bydgoskiej.

Panowie rowerzyści i amatorzy konnej jazdy! Nie tędy droga.

Dochożdzą nas skargi, że w ubiegłą niedzielę po alejach parku, jeździli rowerzyści a nawet amatorzy konnej jazdy. Wierzyć im można że jazda po naszym przedziwnym parku, należy do bardzo miłej roz-

rywki — ale czy nie uważacie panowie — że to nie dla was tylko miejsce? Może Policja i straż parkowa zwróci uwagę tym panom, że nie tędy ich droga!

Ekspedycja Władysław Kowalski
Toruń, św. Jerzego 66
Tel. 191
najtaniej i najszybciej załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres spedytorstwa.
Szybko i tanio.

Demewy nauczyciel (ka)
potrzebny natychmiast do 7-letniego chłopca
Zgłoszenia pod „Rutynowany“ do Administracji „Expressu Pomorskiego“.

Czytajcie „Express“


Kucharka
pierwszorzędną z dobrymi świadectwami może się zgłosić natychmiast lub od 1-go czerwca br. w Hotelu „Trzech Koron“.

Herolda
atramenty, tusze, gumy biurowe, farby do stempli etc.
polecam po cenie ściśle fabrycznej ul. Sienkiewicza 3 parter

Wegiel drzewo rąbane i szczapy
oddaje na dogodnych warunkach z zwózką do domu

J. Ikiert
Składnica: Podmurna 20 obok Starostwa

Energiczny młody człowiek
z wyższem wykształceniem pragnie przyjąć dobrą posadę. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia pod „Eler“ do „Expressu Pomorskiego“.



właśc. A. Kulwicki
Międzynarodowa Firma Ekspedycyjna
Specjalność transportowanie mebli.
Solidne akuratanie załatwianie
Clenie, Assekuracja, Inkasso, Lombardowanie.
Łaźnie, kąpiele elektryczne, parowe, solne oraz wanny.

Najtańsze źródło zakupów
Hurtownia kolonialna
JAN SOKAL
TORUŃ
Tel. 433 Stary Rynek Nr. 15 Tel. 433

Nabywajcie zawczasu losy Loterii Fantowej na rzecz Tow. Pomocy Inwal. Woj., Rodzinom po poległych i zmarłych inwalidach i weteranom z r. 1863 r.

Cel: Stworzenie wielkiego Domu Inwalidów.

Niebywałe wartości wygranych! - - - - Niebywałe szanse!

Cena losu 3 złote.

Większe wygrane: Samochód sześciu-osobowy „Benz“ 14/30 H.P. z elektr. oświetl. itd. — Sztucznie ciężko srebrny na 24 osoby (16 kg. czystego srebra) w solidnej, skórną i metalom obitej skrzyni i serwis st. łowy porcel. na 24 osoby — Urządzenie miesz. aniove na 3 pokoje i kuchnię, pokój jadalny i gab. net. meksti, ciemny dąb, sypialnia modny lak. — Kompl. gabinet meksti, piękny dębowy ton, biuro z fotele, biblioteka, stol. 4 krzesła, garnitur klubowy, całkowite elektr. oświetl. 2 oryginalne malarzy polskich w ramach, dywan 3x4 m. i garnitur do pisania. — Kilkadziesiąt obrazów olejnych, akwarel i pastel. w ramach, oryg. arcydzieła znanych malarzy polskich (Bagieński, Chmielowski, Wojciech Kossak, Lindeman, Moniuszko, Perdyński, Piotrowski Ant. Prof., Rapacki, Szewczyk, Wodzisłowski i inni). — Wielki zbiór drogocennej ceramiki artystycznej. — Maszyny rolnicze, Ameryk. maszyny do pisania. — Dachy reniter, kołnierz oposum, futro koły syberyjskie. — Wspaniałe serwis Korallów. — Dużo ciężkich złotych i srebrnych zegarków. — Większa ilość solidnych mebli i sprzętów domowych. — Mnóstwo stółowej porcelany. — Kilka pięknych lamp słupowych z wspaniałymi abażurami z tkaniny szlanej — Stosy materiałów na ubranie, pozatem 6000 średnich i mniejszych wygranych, wszystko w dobrej jakości, użyteczne i każdemu pożądane.

Wystawa wygranych w 3 salach Składnicy Tow. Pom. I. Woj. w Poznaniu, Północna 8. Ciąganie odbędzie się publicznie pod nadzorem notariusza i 2 obywateli, wyznaczonych przez p. Prezydenta m. Poznania w gmachu Hal Targowych w dniach: 28, 29 i 30 czerwca i 1, 2, i 3 lipca 1924 roku.

Ogłoszenie tabeli wygranych nastąpi najpóźniej 14 dni po ciągnięciu.

Losy są do nabycia w miejscach oznaczonych plakatami*) lub wprost w Oddziale Loterii Tow. Pom. Inwal. Woj. w Poznaniu, ul. Fredry 7 (masztalarnia) pokój 48 i 49 - Telefon 39-97.

*) Miejsca sprzedaży w Toruniu są wymienione w części redakcyjnej.

Najwykwintniejsza kuchnia warszawska. Dwa razy dziennie koncert znakomitego kwartetu.
Rendez-vous tylko doborowego towarzystwa.
w Restauracji Hotelu „**POD ORŁEM**“ Toruń, Mostowa 19, Tel. 20.

Składajcie ofiary na cele Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa.
Ceny prenumeraty: Miejsce 2,50 zł. z odnośnieniem lub zamiejscowe 2,75 zł. zagranicą 4,00 zł. Ceny ogłoszeń: W tekście specjalne 15 gr. millimetr, zwyczajne 10 gr. millimetr. Drobne ogłoszenia 6 gr. za wyraz. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia zagraniczne i tabelaryczne o 50% drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Administracja otwarta od 9-jej do 1-jej i od 3-jej do 6-jej. Redakcja od 4:30 do 6-jej.
Wydawca: WŁADYSŁAW BŁOŃSKI. Drukarnia Robotnicza W. Pawlak i S-ka w Toruniu. Redaktor odp.: ALEKSANDER KWIATKOWSKI